

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Włkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 267.

LESZNO, wtorek, dnia 19-go listopada 1935 roku

Rok XVI

Przed wielkim zjazdem kupiectwa polskiego

Dnia 24 listopada br. odbędzie się w Krakowie Ogólnopolski Zjazd Kupiectwa Katolick., który ma dać wyraz zasadniczemu postulatowi handlu polskiego w dobie obecnej oraz ma za-
demonstrować konieczność dalszego jednoczenia się społeczeństwa kupieckiego w ramach organizacji zawodowych.

W programie Zjazdu przewidziane jest zbiorowe złożenie hołdu przez uczestników Kongresu śp. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu oraz wyjazd na Sownice.

Ostatnio ustalony został szczegółowy program referatów, które wygłoszone zostaną na plenarnych obradach Zjazdu. Obejmują one tematy następujące: Kupiectwo polskie, a chwila obecna — wygłosi p. Henryk Brun, wiceprezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego; Drogi podniesienia poziomu zawodu kupieckiego — p. poseł Brunon Sikorski, dyrektor Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu; Kupiectwo polskie wobec polityki handlu zagranicznego — p. Stefan Barcikowski, wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie; O właściwe formy handlu wewnętrznego — p. Dr. Piotr Choraży, dyr. Polsk. Zw. Stow. Kup. Woj. Śląskiego; Problem świadczeń publicznych w handlu — Dr. Adam Dobrowolski, gen. sekr. Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej; O odbudowę kredytu dla handlu polskiego — p. Andrzej Czarnecki, dyr. Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego; Zagadnienia ustawodawstwa handlowego — adw. Lech Grabowski, radca prawny Stow. Kupców Polskich w Warszawie; Wzmocnienie więzów organizacyjnych kupiectwa polskiego — p. Wacław Mierzejewski, wiceprez. Centr. Zw. Detal. Kupiectwa Chrzec.; Na progu nowego etapu prac — dyr. Eugenjusz Wencel, członek Zarządu Stow. Kupców Polsk. w Warszawie.

W uroczystościach zjazdowych wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i samorządu gospodarczego.

Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom Zjazdu indywidualne ulgi kolejowe w wysokości 50 proc. przy przejazdach w obie strony. Znaczna ta ulga ułatwi wzięcie udziału w Zjeździe szerokim rzeszom kupiectwa polskiego nawet w najdalej położonych miejscowości kraju.

Zgon ostatniego weterana

Poznań, 18. 11. Wczoraj o g. 11 zmarł nagle 89-letni Michał Michalski, zam. przy ul. Strumykowej. Zmarły był jedynym z ostatnich żyjących jeszcze powstańców z roku 1863.

Zjazd „Młodoniemców“

W ciągu soboty i niedzieli obradował w Poznaniu ogólny zjazd „Jungdeutsche Partei“ z udziałem około 700 kierowników tej organizacji z całego kraju. Na manifestacyjnym zebraniu w niedzielę w południe w sali Zoologu główny referat wygłosił przywódca „Jungdeutsche Partei“ sen. Wiesner z Bielska.

Projekt podatku dochodowego

przewiduje podwyżkę stawek o około 100 proc.

Warszawa, 18. 11. Po opracowaniu dekretów o opodatkowaniu urzędników i pracowników wynagradzanych z funduszy publicznych, rząd rozpatruje projekt podwyższenia po-

datku dochodowego, płaciło się dodatek kryzysowy. Obecnie ten dodatek ma być zniesiony, natomiast sam podatek będzie podwyższony najmniej o 100 proc. Opodatkowane będą

dochody od 125 zł. począwszy. Wraz z wysokością pensji będzie wzrastała stopa procentowa i przy 200 zł. dochodu wynosić będzie już 2,6 proc. Zamieszczone poniżej skale podatku od dochodów poniżej 200 zł., opuszczając niektóre szczegóły:

Obciążenie dotychczas.

Dochód miesięczny	podatek dochodowy w proc.	dodatek kryzysowy w proc.	Nowe obciążenie na projektow. w proc.
200,00—207,33 zł	—	—	2,8
208,33—216,66 zł	1,5	0,5	3
216,66—225,00 zł	1,6	0,5	3,2
225,00—233,33 zł	1,7	0,5	3,4
233,33—241,67 zł	1,8	0,5	3,6
241,67—250,00 zł	1,9	0,5	3,8
250,00—258,33 zł	2	0,5	4
258,33—266,67 zł	2,1	0,5	4,2
266,67—283,33 zł	2,2	0,5	4,4
283,33—300,00 zł	2,3	0,5	4,6
300,00—316,67 zł	2,4	1	4,8
316,67—333,33 zł	2,5	1	5
333,33—350,00 zł	2,6	1	5,2
350,00—366,66 zł	2,7	1	5,4
366,66—400,00 zł	2,8	1	5,6
400,00—433,33 zł	2,9	1	5,8
433,33—466,66 zł	3	1	6
466,66—500,00 zł	3,1	1	6,2
500,00—533,33 zł	3,2	1	6,4
533,33—566,66 zł	3,3	1	6,6
566,66—600,00 zł	3,4	1	6,8
600,00—633,33 zł	3,5	1	7
633,33—666,66 zł	3,6	1	7,2
666,66—733,33 zł	3,9	1	7,8
733,33—800,00 zł	4,1	1	8,2
800,00—866,66 zł	4,3	1	8,6
866,66—933,33 zł	4,6	2	9,2
933,33—1.000 zł	4,9	2	9,8
1.000—1080,33 zł	5,3	2	10,6
1.500—1580,33 zł	7,1	2	14,8
2.000—2166,66 zł	8,6	2	17,2

Dekret wprowadzający nowe podwyższone stawki — wedle doniesienia agencji „Iskra“ — wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1936 r. z tem, że jeśli chodzi o kumulacje dochodów osiągniętych w r. 1935, obowiązować będą dotychczasowe stawki podatkowe.

Dzisiejszy pogrzeb w Pawłowicach

Odprowadzenie zwłok śp. łowczego Bernarda Kurkiewicza

Dziś, t. j. w poniedziałek, dnia 18. bm. o godz. 11.15 w południe odbył się pogrzeb ś. p. Bernarda Kurkiewicza na cmentarzu parafialnym w Pawłowicach. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. dziekan Szramkiewicz z Pawłowic.

Po nabożeństwie odbył się pogrzeb na cmentarzu. Kondukt pogrzebowy prowa-

dził ks. dziek. Szramkiewicz w asyście ks. prob. Obarskiego z Kąkolewa. Na trumnie tragicznie zmarłego posypały się liczne wieńce i kwiaty, a w pogrzebie uczestniczyły niezliczone tłumy, a zwłaszcza leśników z całego powiatu. Zdjęcia fotograficzne z pogrzebu dokonał zakład „Studjofoto“ z Leszna.

Niemiec tworzy rząd w Kłajpedzie

Kowno, 18. 11. Po zwróceniu misji utworzenia dyrektorjatu przez Litwinia Borcnerasa i po odmówieniu Litwinowi Labrenzowi aprobaty przez przywódcę listy niemieckiej Papendie-

cka, powierzył teraz gubernator tę misję przewodniczącemu sejmowi i członkowi niem. listy jednolitej Baldschowski.

Krwawe starcia w Paryżu

Paryż, 18. 11. Wczoraj nastąpiły krwawe starcia pomiędzy zwolennikami Frontu Ludowego (socjalistów i komunistów) i grupa „Krzyża Ognistego“ pułkownika de la Rocq'a.

W czasie starć podczas których interwenjować musiała policja, szereg osób zostało ranionych.

Liczba ich według doniesień nieurzędowych obliczana jest na ogółem 23 osoby.

Wśród nich ma być 17 członków ugrupowań radykalnych, czterech członków „Krzyża Ognistego“, oraz dwóch policjantów.

Gratyfikacje w samorządzie

Jak nam donoszą Sąd Najwyższy orzekł, że wypłata gratyfikacji pracownikom samorządowym jest uzależniona od każdorazowego zatwierdzenia przez władze nadzorcze odpowiednich pozycji budżetowych względnie od uchwały rady miejskiej lub

sejmiku powiatowego, zezwalającej na taką wypłatę oraz wskazującej źródło pokrycia gratyfikacji. Z tego powodu nie może być dokonywana wypłata gratyfikacji na zasadzie zwyczaju.

Dziś rozpoczął się w Warszawie

proces zabójców śp. ministra Bronisława Pierackiego

Dziś dnia 18. bm. przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces o zabójstwo śp. ministra Bronisława Pierackiego. Proces skupił na sobie uwagę całego społeczeństwa, głęboko w swoim czasie wstrząśniętego dokonaną zbrodnią. Zarówno zabójstwo śp. Tadeusza Hołównki, szlachetnego działacza idealisty, szczerze miłującego naród ukraiński i pragnącego jedynie jego dobra, jak zamordowanie, śp. Bronisława Pierackiego, wysokiego dostojnika rządu polskiego, który w świeżo odbytej podróży inspekcyjnej po Małopolsce Wschodniej szukał elementów realnych, na których mogłoby się oprzeć pokojowe współżycie dwóch narodów — obie te zbrodnie wskazały wyraźnie, iż istnieją i dzia-

ają czynniki, które przez rozlew krwi dążą do unicestwienia wszelkich kroków, mających na celu racjonalne u-normowanie stosunków w dzielnicy południowo-wschodniej Rzeczypospolitej.

Ultimatum japońskie

Pekin, Wojska japońskie, skoncentrowane pod Szan-haj-kuan należą do brygady gen. Ma-tsin, poprzednio stacjonowanej w Czin-czeu poza wielkim murem. Wojska mają być skierowane przez Czing-nan-lao do rejonu kolei Mukden—Pekin.

Do Tien-tsinu przybyła brygada wojsk japońskich z Szan-haj-wkuan.

Dziś wyrusza na front marszałek Badoglio

Neopol, 18. 11. W sobotę odpłynął stąd do Massaua, transportowiec ze sprzętem wojennym i żywnością, a wczoraj odpłynęły 2 statki ze sprzętem lotniczym, 100 samolotów bombardujących i furazem. Dziś marszałek Badoglio, nowy wysoki komisarz Afryki wschodniej w towarzystwie kilku generałów uda się na parowcu „Sannio“ do Massaua.

Jak donoszą z Asmary, mianowanie marszałka Badoglio na miejsce gen. de Bono nie było niespodzianką dla głównej kwatery włoskiej, gdyż od czasu inspekcji marsz. Badoglio pogłoski na ten temat krążyły nieustannie. Pomimo że opinia stronników przyspieszenia marszu zwyciężyła, nie należy sądzić, aby natychmiast rozwinięły się operacje na wielką skalę.

Ustąpienie generała de Bono

Na osłodę otrzymał tytuł marszałka

Rzym, 18. 11. Generalny gubernator włoskiej Afryki Wschodniej i naczelny dowódca wojsk włoskich w Afryce Wschodniej, generał de Bono, został odwołany ze swego stanowiska. Równocześnie generał de Bono mianowany został marszałkiem Włoch. Dotychczasowe stanowisko generała de Bono objął szef wojskowego sztabu generalnego, marszałek Badoglio, który już od pewnego czasu przebywa w Afryce Wschodniej.

Rzym, 18. 11. W sprawie nagłego odwołania generała de Bono Agencja Stefana ogłasza następujący urzędowy komunikat:

„Z chwilą odebrania Makalle, generalny gubernator generał de Bono spełnił powierzone mu zadanie. Z okazji tej Duce wystosował do generała de Bono telegram, w którym stwierdza, iż uważa powierzone mu zadanie za wykonane. Misję swoją spełnił generał de Bono w ciężkich warunkach, wobec czego zasłużył sobie na wdzięczność narodu.

Powitanie delegacji kombatanckich

Poznań, 16. 11. Na dworcu w Zbąszyniu odbyło się wczoraj powitanie delegacji kombatanckich francuskich z prezesem FIDAC'u Janem Desbons na czele. Delegację powitały miejscowe organizacje ze sztandarami. Następnie płk. Rawicz przybyły z Warszawy z ramienia gen. Góreckiego i burmistrz miasta Michałik. — W Poznaniu goście byli przedmiotem serdecznych owacji ze strony miejscowych organizacji kombatanckich. Do gości przemawiał prezes Federacji kpt. rez. Głowacki, a dziękował za przyjęcie p. Desbons. Po odegraniu hymnów państwowych Francji i Polski pocąg wyruszył do Warszawy.

Zderzenie się statków

Hamborn, 16. 11. Parowiec francuski „Enfant” zderzył się z parowcem niemieckim „Emma”.

„Enfant” zatonął w ciągu 10 minut. Załoga zdołała się uratować.

W uznaniu zdobycia i pacyfikacji prowincji Tigre, na wniosek Duce, król mianował generała de Bono marszałkiem Włoch.

Marszałek Badoglio otrzymał polecenie objęcia funkcji generalnego gubernatora Afryki Wschodniej na miejsce de Bono.

Wczorajsze wybory w Gnieźnie

Gniezno, 18. 11. W niedzielę, 17 listopada odbywały się w Gnieźnie wybory do rady miejskiej. Wybory miały przebieg spokojny. Do godz. 16 głosowało ogółem około 60—70 proc. uprawnionych.

O godz. 23 znany był wynik z 10 obwodów na ogólną ilość 12. Wynik ten przedstawia się, jak następuje:

Lista nr. 1 (N.P.R.) — 2786 głosów.
Lista nr. 2 (B. B. W. R.) — 1953 głosów.

Lista nr. 3 (P.P.S.) — 732 głosów.
Lista nr. 4 (Obóz Narodowy) — 5.271 głosów.

Jak wynika z powyższego, Obóz Narodowy otrzymał stosunkowo przynajmniej ilość głosów.

Napad na miasto w Bułgarii

Sofja, 18. 11. W miasteczku macedońskim Gorna — Dumaja grupa uzbrojonych osób usiłowała przedostać się do składu broni i amunicji miejscowego garnizonu. Doszło do starcia, podczas którego dwóch napastników ciężko raniono.

Zaalarmowane wojsko otoczyło miasto. Dokonano licznych aresztowań i rewizyj. 20 osób zatrzymano do dyspozycji władz wojskowych.

Napastnicy jak przypuszczają, należeli do rozwiązanej w roku ubiegłym organizacji macedońskiej.

Preliminarz budżetowy i nowe podatki

Warszawa, 18. 11. Posiedzenie rady ministrów trwało do godz. 1,20 w nocy.

Do preliminarza budżetowego wprowadzono dużo oszczędności. Jak słychać, zamyka się on w cyfrze 2.100 milj. zł. i to dlatego, że wprowadzono również pozycje poszczególnych funduszy. Budżet M. S. Wojsk. pozostał bez zmian. Budżet min. oświaty zredukowano o 4.080 tys. zł. Projekt ustawy skarbowej uchwalili radą ministrów w końcu bieżącego miesiąca i prześle go do Sejmu.

Dekret zmieniający ustawę o podatku dochodowym, przewiduje podwyższenie o 100 proc., przy równoczesnym zniesieniu dodatku kryzysowego. A więc pracownik prywatny, który zarabiał 250 zł, płacił dodatek dochodowy w wysokości 2 proc. oraz dodatek kryzysowy 0,5. Obecnie obciążenie wynosić będzie łącznie 4 proc. Gdynia. Na posiedzeniu rady

miejskiej postawiono wniosek o zwrócenie się do rządu, aby nowe dekrety podatkowe nie obowiązywały w Gdyni. Wniosek ten szeroko uzasadniano poziomem cen. Jak zawsze poszedł on do komisji, która zapewne stwierdzi niemożliwość wszczynania takiej interwencji przez władze miejskie.

Faktem jednak jest, że nowe obciążenia podatkowe dla mieszkańców Gdyni będą bardzo dotkliwe. Nikt nie odczuje ulgi w płaceniu wysokich czynszów mieszkaniowych, gdyż do urodzajstwa ustawy o niższych komornego nie dotyczą nowych budynków.

Tylko nieliczni wybrańcy, przezwani dzisiaj Żydzi, zamieszkujący domy Zakładów Ubezpieczeń, będą mieli niższe czynsze, reszta mieszkańców Gdyni będzie płacić wyższe podatki i wysokie, nadal wzrastające, czynsze mieszkaniowe. Gdynia więc odczuje nowe podatki najdotkliwiej.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. W ostatnim ciągnięciu Państw. Loterii większe wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł — 94485 112660.

5.000 zł — 86787.

2.000 zł — 100.291.

1.000 zł — 107459 175662 184472 192834.

Negus ma coraz więcej broni

Addis Abeba. Wyekwipowanie armii abisyńskiej w ostatnich dniach znacznie się polepszyło. Nadchodzą liczne transporty amunicji górskich, granatów i karabinów. Ćwiczenia żołnierzy trwają zarówno na tyłach i w armjach w polu. Oddziały armii regularnej kierowane są obecnie dla praktyki na prowadzenie partyzantki przeciw Włochom. Jeńcy włoscy odsyłani są do zachodniej części kraju na pogranicze Sudanu.

Rzekoma lojalność Niemiec

Berlin. Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza dziś ustawę, której mocą zarówno przywóz jak i wywóz sprzętu wojennego dozwolony jest jedynie za osobnymi zezwoleniami komisarzy dla kontroli wwozu i wywozu w porozumieniu z ministrem wojny. Odnośna lista przedmiotów, objętych ustawą zostanie ogłoszona później. Za wykroczenia przeciw ustawie grożą surowe kary.

Śpiączka w Zagłębiu

Śpiączka jest chorobą niezwykle groźną, występującą przeważnie w krajach gorących, gdzie występuje epidemicznie. Dziesiątkuje ona ludność, ponieważ prawie zawsze kończy się śmiertelnie.

U nas wypadki śpiączki są b. rzadkie, jednak zdarzają się, czego dowodem, że miejski wydział zdrowia w Sosnowcu w ub. tygodniu zanotował śmiertelny wypadek śpiączki.

Wypadek ten wywołał duże zaniepokojenie wśród władz, które w związku z tem wydały szereg zarządzeń ochronnych. Po za tym wypadkiem zanotowano w Sosnowcu 19 wypadków błonicy, oraz 10 krztusca. — Dwoje dzieci bezrobotnych zachorowało również na jaglicę — zaraźliwą chorobę oczu.

MAURYCJ JOKAJ.

„Bogaci nędzarze”

Powieść.

47

— Tak... kwiaty, już ja to wiem. Twoja babka, stara czarownica, myśli sobie, że i rzodkiew dobra, kiedy młoda...

Mimo to panna Lidja pokazała Cziczonce wykończoną robotę.

Cziczonka stała przed nią z otwartymi ustami.

— A cóż, czy to nie piękne? — badała pani Zuzanna.

— Piękne, to prawda, ale najpiękniejsze pozostaną zawsze żywe kwiaty! — paplała dziewczyna i mówiąc to, wykreśliła się na palcach i w podskokach pobiegła ku drzwiom.

Czuła się urażoną, że w nowej sukni nikt nie zachwycał się nią.

— To niechże cię djabli sobie biorą, jak swoją! — mruknęła za nią ciotka Zuzanna. — I ty tam rozpoczynasz, gdzie rozpoczęła twoja matka, i tam skończysz, gdzie ona skończyła...

Potem każdy się udał do swej roboty. Panna Lidja poszła odnieść haft do magazynu. Pracznica zabrała czystą bieliznę, aby ją porożnić właścicielom. Ojciec Adam poszedł na kolej prosić panów z dyrekcji, aby wydali mu świadectwo, że przez lat dwadzieścia wiernie i trzeźwo sprawował służbę i przez cały ten czas niczem nie

zawinał. Stamtąd iść musi do kuchni ludowej, by oczekiwać tam na swego protektora i ugościć go porcją gulaszu za dziesięć krajcarów. Ojciec Adam najpóźniej ze wszystkich przyjdzie do domu. Iść na ratusz potem już będzie zapóźno, zatem wręczenie podania trzeba będzie odłożyć do jutra.

Dziś nawet kawy nikt nie gotował w domu.

Bo też, kiedy si człowiek czegoś spodziewa, nie bywa głodny. A dziś każdy spodziewał się czegoś nadzwyczajnego.

Iluz się zawiedzie...

Najwcześniej doznała rozczarowania Cziczonka.

Już o drugiej powróciła z ciasta, ale miała wszystkie nieomal kwiaty w koszyczku. Nie poszła też wprost do domu, tylko pierwszej wstąpiła do Kaporów.

— I cóż Cziczonka? Czy handel kwiatami w „Grand Hotel” dobrze się powiodł? — spytała pani Zuzanna.

— Ach, kochana ciociu Zuziu, ja tam już nigdy nie pójde! Ja się tam spaliłabym ze wstydu. Chciałam im sprzedawać kwiaty, chodziłam od stolika do stolika. Przy jednym zasypano mnie wyrzutami, przy drugim gadano

mi takie rzeczy, że byłabym wołała, aby nic nie kupili. Jakiś młody, łysy pan, zażądał odemnie, abym mu przypięła kwiaty do kłapy surduta. A kiedyś to zrobiła, taki był niegodziwy, że się rozgniewałam, rzuciłam mu w twarz kwiatami i z płaczem uciekłam do domu. Już nigdy tam nie pójde!...

I na nowo zaczęła płakać.

— Pocziwa z ciebie dziewczyna! — ozwała się panna Lidja i pocałowała dziewczynkę w czoło.

Ta z płaczem poszła do chaty w ogrodzie.

— Pocziwa z niej dziewczyna! — powtórzyła ciotka Zuzanna. — Tylko że teraz będzie coś nowego, skoro opowie babce o swoim czynie bohater-skim.

— Niech ją raczej dotknie ręka matki, niżby miała dosięgnąć ręka losu!

Ale ręki macierzyńskiej nie zabrakło naprawdę. Poprzez drewniane ściany chaty wkrótce doleciał krzyk nieszczęśliwego dziewczęcia, zwiastujący, że ją tam bito i bito nie na zarty.

Panna Lidja chodziła wzburzona po pralni... Nerwy jej podnosiły bunt.

Kiedy jednak głośnie krzyki ustały, nastąpiły po nich jeszcze bardziej niepokojące jęki, błagania i łkanie słu mione, jakgdyby dręczono bezbronnie dziecko.

— Nie, tego już dłużej ścierpieć nie mogę! Pójde do nich! — zawołała panna Lidja.

Pracznica pochwyciła piękną panną za rękę.

— Nie mieszaj się do spraw cudzych, panienko! Biedni ludzie nie tylko własny krzyż powinni znieść cierpliwie, ale i krzyże innych biedaków. Zwłaszcza też ubogich tego rodzaju należy pozostawić w spokoju, bo kalają oni tego, kto im pomaga podnieść się z ziemi...

— Nie, ja tego nie ścierpie!

I wypadła do ogrodu.

Po chwili już weszła do domku. Na widok sceny, która tam stała przed oczami, wszystka krew w niej zawrzała.

Silna, koścista stara kobieta, siedziała w fotelu na kółkach. Odstraszająca to była czarownica, o twarzy miedzianej, haczykowatym nosie i oczach, zdających się wyskakiwać na wierzch.

U nóg jej klęczała Cziczonka, przywiązana warkoczami do poręczy fotela. Górna jej część ciała była obnażona, a białą delikatną jej skórę siekła zjadliwa baba pękiem pokrzywy. Ciało dziewczynki całe pokryte już było czerwonymi plamami.

— Co wyrabiacie z tem dzieckiem? — krzyknęła panna Lidja na rozwścieconą babę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Co dzień niesie?

Wtorek
19
listopada

Dziś
Elżbiety, wdowy

Wschód słońca g. 6,41
Zachód słońca g. 15,37
Wschód księż. g. 0,00
Zachód księż. g. 12,35

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Poniedziałek, dnia 18. 11. godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 3,0, wiatr wsch. 2 m/s. Część zachm. Ciśnienie atmosferyczne 748,6, wilgotność 87 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 9,3, najniższa plus 2,6. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

Dyżury lekarskie

Ubezpieczalni Społecznej

Poniedziałek, 18. 11. Dr. Trószczyński
Wtorek 19. 11. Dr. Pawłowski
Wtorek, 19. 11. Dr. Polewski (porod.)
Środa, 20. 11. Dr. Lewandowski
Czwartek, 21. 11. Dr. Jórğa
Piątek, 22. 11. Dr. Polewski
Sobota, 23. 11. Dr. Trószczyński

Znaleziono torbę szkolną z robotkami i klucze. Odebrać można w ratuszu w pokoju 4.

Papieskie Dzieło Rozkrz. Wiary. W środę, 20. listopada o godz. 8 wiecz. odbędzie się plenarne zebranie, na które uprzednio zaprasza członków i gości Zarząd.

Koło śpiewu „Chopin“ 18 bm. g. 20 zebranie miesięczne w sali Strzelnicy. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Zebranie T. C. L. odbędzie się w poniedziałek, dnia 18. bm. o godzinie 4-ej popoł. w biurze parafjalnem.

Chóry m. Leszna: „Chopin“ — „Dembinski“ — „Św. Kazimierz“. Wspólna lekcja jutro (wtorek) o godz. 20-ej w auli żeńsk. szkoły powsz. Dyrygent.

Gimnazjum Żeńskie. Dziś, o godz. 4,15 popoł. w M. Gimn. Żeńskim im. M. Konopnickiej w Lesznie, odbędzie się zebranie Patronatów klasowych i Konferencja Rodzicielska. Referat wygłosi p. Dr. Szpunarowa.

Cwiczenia bojowe Zw. Rezerwistów, zapowiedziane na ub. sobotę, 16. bm., zgromadziły o godz. 16 koło rzeźni sporą grupkę członków, z prezesem kpt. Bączkowskim, komendantem p. Smakulskim i zast. komendanta p. Filipowskim na czele. Zadaniem ćwiczeń było praktyczne przeprowadzenie umocnienia placówek według podanego kierunku w terenie, co też ku ogólnemu zadowoleniu uskuteczniłono. Następne ćwiczenia, wyznaczone za 2 tygodnie, zależnie od pogody, odbędą się w terenie lub w świetlicy.

Lekki przymrozek z soboty na niedzielę i dosyć chłodny wiatr, hulający w niedzielę w godzinach rannych, nie zdolały zepsuć uroku wczorajszego dnia, pełnego jasnego słońca i pogodnego nieba.

„Uniwersytet Powszechny“

W poniedziałek, dnia 18. bm. od godz. 20,15 do 21,40 świetlica.

Wtorek, dnia 19. bm. od godz. 19,15 do 20 prof. Szpunar: „Pojęcie języka literackiego, dialektów i gwar“; godz. 20,05 do 20,50 prof. Machnikowski: „Wojna światowa“; godz. 20,55 do 21,40 ks. pref. Marcinak: „O spirytyzmie“.

Wstęp dla gości 20 groszy.

ZE SPORTU

Polonia — Sokół 4:2 (2:1)
Ruch Cracovia 1:1 (1:1); Garbarnia — Legja 8:0 (3:0); Wisła — LKS 4:2 (0:1); Polonia — Śląsk 1:3; Legja — Konia 4:0 (1:0); Warta — Pogon 5:3 (1:1)

Kalendarzyk zebrań

k) K. S. „Polonia“. Dziś, o g. 19 zebranie Zarządu w sali Hotelu Dworcowego. Obecność całego Zarządu jak i wszystkich kierowników sekcji obowiązkowa ze względu na b. ważne sprawy.

k) „Sokół“ oddział piłkarski. Dziś, 18. bm. pogadanka informacyjna o g. 7 dla junjorków, o g. 8 dla starszych.

k) Koło Kobiece LOPP. Dnia 20. bm. o godz. 19,30 w sali gimnast. Gimn. Żeńsk. kurs informacyjny dr. Szpunarowej.

k) Ważne zebranie Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych przy szk. powsz. nr. 3. odbędzie się 27. bm. o godz. 19 w tejże szkole. Zarząd.

Zaborowo.

zo) Koło śpiewu „Nowowiejski“. Jutro, we wtorek, o godz. 7,45 wiecz. lekcja śpiewu w lokalu p. Sędliaka. Kandydatów (chętnych śpiewaków) przyjmujemy na każdej lekcji. Zarząd.

zo) Stow. Ochotn. Straży Pożarnej. Próba amatorów w środę, 20. bm. o godz. 20 w sali p. Sędliaka. O punktualne przybycie uprasza Reżyser.

Osieczna

oa) Koło Zw. Rezerwistów. W niedzielę, 10. bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie organizacyjne miejsc. Koła, w którym wzięli udział z ramienia Zarządu Powiatowego pp. prezes Dr. Wyżykowski, wiceprezes mgr. Gątkiewicz oraz prof. Olejnik. Przewodniczył p. burmistrz Szurkowski, wyjaśniając cel zebrania oraz zamierzając zebrań z projektami organizacyjnymi. Następnie przedstawił zadania Zw. Rez. p. prof. Olejnik, a p. Dr. Wyżykowski omówił w dłuższych wywodach ideowe podstawy tegoż Związku. W wyniku obrad postanowiono utworzyć 3 placówki z siedzibami w Świerczyni, w Wojnowicach i w Grodzisku. Praca jest utrudniona w Kole tutejszem, mamy to przez dokładną wszelkich starań w celu wzmożenia aktywności i pomnożenia liczby członków. Koło zdobyło się na własną nowoczesną strzelnicę, dzięki wydatnemu poparciu Komendy P. W. w Lesznie.

Szczegóły zbrodni kłusowników

Rozmowa redakcji „Głosu“ z p. Stanisławem Kurkiewiczem, ojcem ś. p. Bernarda

Jeszcze do dzisiejszego dnia społeczeństwo leszczyńskie nie ochłonęło z wrażeń, jakie wywołało straszliwe zabójstwo kłusowników w lesie karkolewskim. Różne wersje krążą po mieście i okolicy, a ze względu na niesamowitych kłusowników i nieukończony śledztwo, sprawa cała trzymana jest jeszcze w tajemnicy i dotąd nie ukazał się żaden komunikat urzędowy. Redakcja „Głosu“, chcąc Czytelników należycie poinformować o przebiegu zbrodni, zwróciła się w tej sprawie po wywiad do ojca denata, 53-letniego Stanisława Kurkiewicza, łowczego rewiru Mały Dwór.

— Co pan nam może powiedzieć o szczegółach dokonanej zbrodni zabójstwa na synie pańskim, ś. p. Bernardzie?

— Cóż mogę powiedzieć? Serce kraje się człowiekowi! Nikt tego nie zrozumie, — mówi zapłakany p. Kurkiewicz. — Już spełna 28 lat spełniam ciężką służbę łowczego u p. p. hr. Mycielskich w Pawłowicach, a w ciągu swojej działalności przychwyciłem 32 kłusowników, których sądownie ukarano. Nigdy do kłusowników nie strzelałem, chociaż tyle razy miałem okazję. Trzymałem się zasady, że najlepiej z kłusownikami rozmawiać tak, jak człowiek z człowiekiem. Za nadzwyczajną odwagę pierwszemu ukoronowanemu orderami, a chociaż często nieznanemu mi zawieszali mi kartki na parkanie z napisem, że dnia tego i tego zginę, to śmiejąc się odwróciłem karteczkę i napisałem: „Jestem do dyspozycji, ale z posterunkiem nie zejdzę.“ Zawsze ufałem ludziom — tu stary Kurkiewicz pochylił głowę, a po chwili dodał: — Stare doświadczenie i rutyna mówiły mi, że skoro nikomu krzywdy nie zrobię, to i mnie krzywdy wyrządzić nie mogą. A jednak, pomyliłem się...

— Czy tych domniemyanych zabójców pańskiego syna, spotykał pan już częściej na kłusownictwie?

— Owszem! Przy nocnych patrolkach spotykałem ich, ale oni mi zawsze humanizowali, że odbywają nocne marsze. Krytycznego dnia nie było mnie w domu, bo przygotowywałem polowanie na łaj. Wielką Łęka. Polowanie miało się odbyć 16 i 17. bm., ale ze względu na tragiczne zajście zostało odwołane. Nocując w Wielkiej Łęce, zostałem zaalarmowany w nocy

przez postać, że syna kłusownicy zastrzelili, a dowiadując się na miejscu wypadku kim byli kłusownicy, natychmiast wskazałem na Szczurka, twierdząc, że sprawcą zabójstwa syna może być tylko on. Dalszą sprawę wzięła już w ręce policja, żandarmerja, sędzia śledczy i prokurator. Śledztwo uwięzione zostało pomyslnym skutkiem.

Po omówieniu bliższych szczegółów, które ze względu na dobro śledztwa zdradzić Czytelnikom nie możemy, stary Kurkiewicz raz poraz ocierał gorące łzy, ciekające po policzkach, odgrażał się, to znowu przebaczał im, snąc wielką miłość ojcowską i ból wyprowadził go z równowagi.

— Syna! Syna mi zabili, — powtarzał, — ale lepiej, że Bernard zginął jak bohater na posterunku, niż miałby spać w mundur łowczego! — Coś go za gardło chwyciło i nie mógł mówić. Twarz wlepił w dłoń i płakał, a gorące łzy mówiły wszystko. Zrozumieliśmy ból straconego ojca i przezywamy z nim smutek i rozpacz. Nastąpiło głucho milczenie, tylko słaby łoskot zegara zakłócał ciszę i spokój. Trwało to kilka minut...

— Pan jest bardzo wzruszony, panie Kurkiewicz, — przerywamy po chwili, — może pan papierosa zapali? Użyj to panu!

Sięgnął drżącymi palcami do pudełka „Płaskich“, wyjął jednego papierosa, drugą ręką obłapi czerwoną i podpuchniętą od płaczu oczy...

— Tak! Teraz będzie lepiej, — mówimy — rozumiemy pański ból i rozpacz, ale wołi Bożej sprzeciwić się nie można. Wiemy, że wyprowadza to pana z równowagi, ale niech pan zachowa spokój, jak przystoi na mężczyznę i opowie nam o szczegółach zabójstwa. Czytelnicy „Głosu“ pragną dokładnie być poinformowani o zbrodni.

— Już mi lepiej, — zaczął Kurkiewicz — minęło! Bardzo pana redaktora przepaszam! Niewiedzialem sam, co się stało! O coś pan pytał? — Acha, już wiem! Otóż Bernard podszedł do nich, zażądał zwrotu bażantów, a w oddaleniu około 50 mtr. zostawił borowego Świtalskiego. Kłusownicy prawdopodobnie nie umieli ocenić dobrego serca syna, że przyszedł do nich z fuzją na ramieniu, bo zarzucili go gradem kul. Pięć strzałów ugodziło syna w serce, rękę, brzuch i plecy. Uciekał, a oni jeszcze strzelali. Jedną ze zblakanych kul ugodziła Świtalskiego w ramię. Po wypadku zbrodniarze zbiegli, a Bernard dobiegł jeszcze do roweru, który zostawił w odległości 200 mtr., wciągnął na siebie futerko odłożone poprzednio, pożyczł pasa od borowego i schwytał nim krwawiący brzuch. Potem wsiadł na rower i jechał do domu, a za nim postępował Świtalski. Ujechał tak około 1 1/2 km., a skręcając drogą leśną w promieniu 500 mtr. od domu, spadł na ziemię, odpiął pas, zdjął futerko i położył je sobie pod głowę, a mówiąc do Świtalskiego: „Ze mną koniec! Idź do domu!“ — skonał. Borowy wsiadł na rower, a skoro przybył do leśniczówki okrwawiony i oświadczył, że Bernard jest ciężko ranny, nie sposób opisać rozpaczony, 25-letniej córki Klary i 10-letniego syna Feliksa. Córka natychmiast udała się powozką na miejsce wypadku, ale zastała już tylko stygnące zwłoki. Tak zmasakrowanego człowieka, — kończy rozpaczliwie Kurkiewicz, — nie widziałem jeszcze nigdy w życiu.

Kto znał p. Kurkiewicza przed tragicznym wypadkiem, ten go już dziś nie pozna. Człowiek, który mimo przekroczonej 50-ki, był zawsze wesół i rozmowny dziś stał się melancholikiem, fizycznie załamany, a włosy jego zlekka posrebrzyły się siwizną. Nic dziwnego! Stracił Bernarda, syna w 21 wiośnie życia, który rokował najlepsze nadzieje i w którym ojciec pokładał całe swoje jestwo. Składając na koniec p. Kurkiewiczowi jeszcze raz wyrazi serdecznego współczucia, długo trzymaliśmy jego rękę drżącą w dłoni,

Wybór burmistrza m. Leszna

i posiedzenie Rady Miejskiej nastąpi w czwartek

Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 21. listopada 1935 r. o godz. 19,30 w ratuszu w sali posiedzeń, z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór i ustalenie uposażenia burmistrza.
2. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania Komisji Rewizyjnej z rewizji dokonanej w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności w dniu 9. bm.
3. Sprawa przejęcia przez miasto Stacji Opieki nad Dzieckiem.
4. Uchwalenie statutu Stacji Opieki nad Dzieckiem.
5. Sprawa zlikwidowania Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu.
6. Uchwalenie przeniesienia kredytu w budżecie Rzeźni Miejskiej na rok bieżący.
7. Uzupełniający wybór członka Gminnej Komisji Opieki Społecznej.

Wczorajszy wieczorek K. S. M.

w sali „Domu Katolickiego“ zgromadził licznie publiczność naszego miasta

Wczorajsza niedziela była świętem młodzieży, zorganizowanej w K. S. M. Przez cały dzień młodzież katolicka urządziła kwestę uliczną na cele Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Wieczorem w szczerze zapelnionej do ostatniego miejsca sali „Domu Katolickiego“ odbyła się specjalna „Wieczornica K. S. M.“, którą rozpoczęło odśpiewaniem pieśni p. t. „Sztandar nasz wzniesmy wysoko“. Całość wypełniły deklamacje, śpiewy, referat o znaczeniu K. S. M., oraz przyrzeczenie. Bardzo udanie wypadła również dwuaktówka p. t. „Jaśko Bohater“, którą wykonali członkowie K. S. M., zdobywając sobie niemiłkające oklaski. Wieczornicę zakończono odśpiewaniem „Hej do apelu“.

Opuszczając wczorajszą Akademię K. S. M., starsza generacja jeszcze raz zrozumiała, że młodzież, zorganizowana w K. S. M., wzniesła w sercach swoich wszystko co Boże i Polskie, a z serc tych buduje Polskę nową, wielką i Chrystusową.

HUMOR

Ofiara wspomnień.

— Dlaczego pan tak starannie przegląda pościel? — pyta właściciel nowo przybyłego gościa, któremu pokazuje pościel.

— Bo widzi pan, ja już miałem przyjemność nocowania w pańskim hotelu i łóżka tutejsze budzą we mnie niezwykle, a nawet uszczypliwie wspomnienia.

Wczorajsza impreza harcerska

Otwarcie nowego lokalu „Ośrodka Harcerstwa“ w Lesznie

W ubiegłą niedzielę, 17. bm. harcerstwo nasze przeżyło piękny dzień. W dniu tym o godz. 10.30 przedpoł. wobec licznie zgromadzonych harcerów, harcerzy i sympatyków, odbyło się otwarcie nowego lokalu, specjalnie przeznaczonego dla kontynuowania pracy harcerskiej. Nowe to pomieszczenie mieści się w budynku Komedii P. W. przy ul. Zwirki i Wigury nr. 21. Na wspólnym zebraniu wszystkich jednostek organizacyjnych, które znajdują pole pracy w nowo otwartym lokalu, uchwalono nazwać lokal mianem „Ośrodek Harcerstwa na m. Leszno“. W „Ośrodku“ tym znajdują się obydwie Komendy Harcerów i Harcerzy, Koło Starszego Harcerstwa, Drużyna żeńska pozaszkolna, Drużyna męska pozaszkolna, Harcerskie P. W., Świećlica i czytelnia. Liczne więc rzesze naszej młodzieży znajdują w „Ośrodku“ miłą kąciec i godziwą rozrywkę w towarzystwie rówieśników, a zawsze pod dozorem starszych druhów, oddziaływających wychowawczo na młodszą generację. W naszym wspaniałym interesie leży, ażeby leszczyńskie harcerstwo podnieść do najwyższego poziomu, bowiem wówczas możemy to z całą pewnością powiedzieć, młodzież znajdzie odpowiednią drogę do pracy, rozrywek i samokształcenia, a nasze władze harcerskie zaufania rodziców nie zawiodą!

Lokal otworzył komendant Harcerzy p. Kuczkowski. W krótkich słowach przedstawił p. Kuczkowski genezę „Ośrodka harcerstwa“ i w miłych słowach podziękował nieobecnym władzom wojskowym za udzielenie tego lokalu, a zwłaszcza p. kpt. Wojtalowi i p. szefowi Buchwaldowi, którzy dołożyli największych starań, aby harcerstwu leszczyńskiemu przyjść z pomocą. Również należy się podziękowanie p. prof. Szpimarowi, oddającemu się całą duszą

oddaje się idei harcerskiej, który na łamach „Głosu“ domagał się lokalu specjalnego dla harcerstwa, oraz tym wszystkim, którzy zabiegali o ten lokal. Zdajemy sobie sprawę, ile trudu kosztowało zdobycie lokalu. I z tego miejsca zapewniamy nasze władze harc., że społeczeństwo leszczyńskie będzie zawsze darzyć swoją sympatią na terenie miasta i wspierać materialnie.

Radjoprogram

Wtorek, 19. listopada.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Audycja dla dzieci młodszych ze szkół. 12,30 Koncert. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15,30 Mozajka muzyczna. 16,00 Skrzyżka P. K. O. 16,15 Muzyka z płyt. 16,45 „Cała Polska śpiewa“. 17,00 Odczyt o cukrze. 17,15 Koncert muzyki lekkiej. 17,50 Encyklopedia mówiona. 18,00 Rapsodia na temat Paganiniego. 18,30 „Szkic literacki“. 18,45 Muzyka lekka z płyt. 19,30 Wiadomości s portowe. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Aktualny monolog. 20,10 Muzyka lekka. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z Polski współczesnej. 21,00 Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego. 22,00 Muzyka salonna. 22,30 „Ostatni laureat nagrody Nobla“ — odczyt. 22,45 „Wilno“ — odczyt w języku angielskim. 23,05 Muzyka tancezna.

NAJPIERW MUSI BYĆ GOSPODAR-CZA POTĘGA, A ZA NIĄ ROZWINĄ SIĘ DALSZE.

Informator m. Leszna

KAWIARNIE I RESTAURACJE

ŚNIADALNIA I WINIARNIA A. Patok, Leszno, ul. Wolności 2. (wejście z ul. Aptekarskiej) poleca tanie i smaczne obiady i kolacje. W abonamencie ceny niższe.

HOTEL POLSKI Leszno. Z dniem 3. listopada 35. codziennie o godz. 21 dancing towarzyski i występ słynnego humorysty, komika radiowego, Edwarda Jaśkowskiego.

Kawiarnia „ESPLANADE“ właśc. J. Wolniewicz. Codziennie koncert popularnej orkiestry 55 Poza. p. piech. Wyborowa kuchnia — bilard.

Cukiernia i Kawiarnia „POLONIA“, właśc. St. Kasprzak. Codziennie koncert artystyczny. Polecam codziennie świeże wyborowe pieczywo. — Tel. 76.

BRÓŃ I PRZYBORY FOTOGR.

W. Biechowiak, mistrz puszkarski, wykonuje wszelkie prace puszkarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

BLACHARSTWO

Wszystkie prace blacharskie, dekarские i instal. wykonuje sumiennie i fachowo **Wawrzyniec Schaefer, mistrz blach-instal.,** Leszno, Komeńskiego 5 i Kościelna 7.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze **Foto — Albin Flieger,** Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJERZY :

Upiększysz się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego,** Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

MALARZE :

Zakład malarski (zał. r. 1897) **Władysław Wasielewski** Leszno ul. Wschowska 4 znany w „Wie“ jpolisce za wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich począwszy od skromnych do najzobowiązniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Reprezentacyjne arcydzieło p. t. „WONDER BAR“. W rolach głównych Dolores, Del Rio, Ricardo Cortez, Kay Francis, Al Jolson.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Wydanie dnia 16. 11. 1935 r.

Cent orientacyjne

Zyto	12,25	12,50
Pszonica	17,50	17,75
J. czmiern browarowy	15,25	16,25
J. czmiern 70 — 725 g/l.	14,00	14,50
Jeżmień 670 680 g/l	13,50	13,75
Owies	15,25	16,25
Usposobienie sukrot e		
Mąka żytnia wyścig. 30% w. w.	20,25	21,00
Mąka żytnia 04% w. w.	19,50	20,25
Mąka żytnia I 0,55% w. w.	18,50	19,50
Mąka żytnia II 4-55% w. w.	15,25	16,25
Usposobienie sukrot e		
Mąka pszen. gat. IA 20% w. w.	30,75	32,50
Mąka pszen. gat. IB 45% w. w.	30,00	30,50
Mąka pszen. gat. IC 55% w. w.	29,00	29,50
Mąka pszen. gat. ID 60% w. w.	28,00	28,50
Mąka pszen. gat. IE 65% w. w.	27,00	27,50
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	26,75	27,25
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	26,25	26,75
Mąka pszen. gat. IID 45-65% w. w.	24,00	24,50
Mąka pszen. gat. IIF 55-65% w. w.	22,00	22,50
Mąka pszen. gat. IIG 60-65% w. w.	20,50	21,00

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

Kino Palace

Jeszcze tylko 2 dni — dziś w poniedziałek — 2 i jutro we wtorek nieodwołalnie poraz ostatni

Najpiękniejszy film polski

Dwie Joasie

Kino Palace

Jadwigą SMOSARSKĄ

Za licznie nadesłane nam życzenia, kwiaty, telegramy i prezenty w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim **SERDECZNE PODZIĘKOWANIE.**

PAWEŁ PRZYBYŁAK z ŻONĄ HELENĄ z domu Nowakówna.

Leszno, w listopadzie 1935.

Całe miasto i okolica

mówi, że najtaniej i najlepiej kupuje się w firmie

Chrześcijańskiej

Jan Szydłak Leszno

ulica Leszczyńskich nr. 48
3 dom od Rynku na lewo

Płaszczki damskie i męskie — kapelusze damskie i męskie — ubrania w różn. gatunkach — jupy spodnie — czapki, koszule, krawaty, kołnierzyki. — Wstąp i przekonaj się bez obowiązku kupna. — **Swoj do swego po swoje!**

Urzędniczka poszukuje ładnego

domku z ogródkiem

najmniej 4 pokoje (elektr. kanaliz., blisko miasta — na dłuższy czas celem wdzierżawienia. Późniejsze kupno za gotówkę nie wykluczone. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

Odpadki kuchenne

jako karmę dla zwierzyny, przyjmuje z wdzięcznością **Zwierzyniec w Lesznie.**

Mieszkanie

5 pokoi

z kuchnią do wynajęcia. Leszno — ulica Osiecka nr. 59.

Pończoszarkę

przyjmie od zaraz **Olejniczak,** Leszno, Lipowa 79.

Szan. Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że z dniem 16 b. m. **otwieram w Lesznie przy ul. Leszczyńskich 27**

SKŁAD rzeźnicko-wędliniarski

Staraniem mojem będzie Szan. Klientele dobrym towarem fachowo i rzetelnie obsłużyć. Prosząc o poparcie mego przedsięb., kreślę z poważaniem **Feliks Kaźmierski.**

Sprzedam okazynie

sypialnię używaną, kompl. w dobrym stanie bez materacy (łożka pod gwarancją czyste). Zgl.: Ign. Janowski, skład kolonialny. Leszno, Nowy Rynek 20.

Listy przewozowe

przepisowe — poleca

Drukarnia Leszczyńska

Leszno — ulica Wolności 21 — Telefon 61

Szanownym Paniom

podaje się do wiadomości, że nasze biuro strzeżeń służby domowej mieści się

przy ulicy Zielonej nr. 12.

Biuro czynne jest codziennie o godz. 9—12 i od 17—19. Za uczciwą, rzetelną i sumienną służbę zaręcza

Polski Związek Zawodowy Chrześcijańsk. Służby Domowej w Lesznie.

KINO-TEATR HOTEL POLSKI

Fascynująca treść. Gigantyczna wystawa. Przebojowe melodie. Obsada największych gwiazd

Wystawa o jakiej nikt nie śmiał marzyć. Początek o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem — w niedzielę o godzinie 3-ciej, 5-tej, 7-mej i 9-tej wieczorem. — Bardzo bogaty nadprogram. — Sala ogrzana

Nareszcie u nas, reprezentacyjne arcydzieło. Film, który olśnił i zachwycał cały świat. Film, na który wszyscy czekają — to

Wonder Bar

KINO-TEATR HOTEL POLSKI

Film — któremu cały świat bije brawo i oklaski. — **Wonder Bar** to arcydzieło gwiazd: Dolores Del Rio, Ricardo Cortez, Kay Francis, AL. JOLSON i Dick Powell